

Sygn. akt III AUa 964/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Teresa Czekaj
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Elżbieta Gawda (spr.)
Protokolant: st. sekr. sądowy Bożena Klukowska	

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013 r. w Lublinie

sprawy T. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy T. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 20 czerwca 2013 r. sygn. akt VI U 77/13

oddala apelację.

III AUa 964/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił odwołanie wnioskodawcy T. B. od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. odmawiającej prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

T. B., ur. dnia (...), złożył w dniu 21 listopada 2012 roku do pozwanego organu rentowego wniosek o przyznanie prawa do emerytury.

Zaskarżoną decyzją z dnia 26 listopada 2012 roku organ rentowy przyjął za udowodnione na dzień 1 stycznia 1999 roku okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 27 lat 1 miesiąc i 10 dni, w tym jedynie 5 lat i 5 miesięcy okresów pracy w warunkach szczególnych, stwierdzając jednocześnie, że wnioskodawca nie udowodnił na dzień 1 stycznia 1999 roku wymaganych 15 lat pracy w warunkach szczególnych i nie udokumentował rozwiązania stosunku pracy oraz

nie osiągnął wieku emerytalnego. Organ rentowy nie zaliczył okresu od 1.01.1982 r. do 30.09.1984 r. na stanowisku kierownika wydziału produkcji specjalnej, od 1.10.1984 r. do 5.03.1990 r. na stanowisku kierownika wydziału, zastępcy kierownika zakładu w Zakładzie (...) w Zakładach (...), a także w okresie od 6.03.1990 r. do 31.01.1992 r. na stanowisku kierownika zakładu w Zakładach (...), bowiem w ocenie organu rentowego powyższe stanowiska wymuszają z samej nazwy nadzór nad całością wykonywanych prac w tym również administracyjno-biurowych.

Na skutek przedstawienia świadectwa pracy z dnia 14 grudnia 2012 roku wystawionego przez Zakłady (...) sp. z o.o. organ rentowy poinformował, iż warunek rozwiązania stosunku pracy został udowodniony, pozostałe warunki decyzji odmownej nie ulegają zmianie.

T. B. w okresie od 17 listopada 1975 roku do 31 stycznia 1992 roku był zatrudniony w Zakładach (...) S.A. Wnioskodawca w okresie:

1. od 17 listopada 1975 r. do 2 stycznia 1976 r. – był stażystą, wykonywał pracę inspektora do spraw organizacji i badania metod pracy,
2. od 3 stycznia 1976 r. do 26 grudnia 1976 r. odbywał służbę wojskową,
3. od 27 grudnia 1976 roku do 14 marca 1977 roku był inspektorem do spraw organizacji i badania metod pracy – okres uwzględniony do stażu pracy w warunkach szczególnych,
4. od 15 marca 1977 roku do 15 lutego 1978 roku był mistrzem – okres uwzględniony do stażu pracy w warunkach szczególnych,
5. od 16 lutego 1978 r. do 31 grudnia 1981 r. był specjalistą technologiem – okres uwzględniony do stażu pracy w warunkach szczególnych,
6. od 1 stycznia 1982 roku do 30 września 1984 roku był kierownikiem Wydziału Produkcji Prochu,
7. od 1 października 1984 roku do 5 marca 1990 roku – był kierownikiem Wydziału Prochu, zastępcą kierownika Zakładu (...),
7. od 6 marca 1990 roku do 31 stycznia 1992 roku – był kierownikiem zakładu (...) – okresy sporne.

T. B. rozpoczął pracę w Zakładach (...) w P. dnia 17.11.1975 r. jako stażysta. Wykonywał czynności inspektora do spraw organizacji i badania metod pracy. Jako stażysta zapoznawał się z pracą na poszczególnych wydziałach produkcyjnych: na wydziale produkcji nitrocelulozy, środków strzałowych i nitrogliceryny, prochów, petryfikacji spirytusu. Wspólnie z innym inspektorem badał cząstkowe czasy pracy pracowników na innych stanowiskach. Wnioskodawca pracował wówczas 8 godzin dziennie, ciągle na wydziałach produkcyjnych, na których wszyscy zatrudnieni pracownicy pracowali w warunkach szczególnych.

W okresie od 3.01.1976 r. do 26.12.1976 r. T. B. odbywał służbę wojskową.

W dniu 27.12.1976 r. powrócił do pracy w Zakładach (...) na stanowisko inspektora do spraw organizacji i badania metod pracy. Na tym stanowisku pracował do 14.03.1977 r. Następnie, w okresie od 15.03.1977 r. do 15.02.1978 r. pracował na stanowisku mistrza, a od 16.02.1978 r. do 31.12.1981 r. na stanowisku specjalisty technologa (okresy bezsporne, uznane przez organ rentowy do stażu pracy w warunkach szczególnych).

Od dnia 1.01.1982 r. do 30.09.1984 r. wnioskodawca pracował w Zakładach (...) w P. jako kierownik wydziału prochów PG1 w Zakładzie (...). Zakład dzielił się na kilka wydziałów, m.in. wydział prochów, na którym produkowano proch, ratyfikowano spirytus i produkowano eter techniczny, wydział PG2 - produkcji płyt i granulatów z polichlorku winylu wydział PG3 - produkcja eteru do narkozy. Spirytus i eter to rozpuszczalniki, w których rozpuszczano nitrocelulozę i ugniatano doprowadzając do formy ciasta. Spirytus był oczyszczany i z powrotem wracał na produkcję. Eter był produkowany w syntezie kwasu siarkowego i spirytusu i używany jako rozpuszczalnik przy produkcji prochu.

Produkcja była niebezpieczna z uwagi na stężony kwas siarkowy. Synteza odbywała się w temperaturze 120 ° C. Wcześniej, w okresie od 16.02.1978 r. do 31.12.1981 r. wnioskodawca pracował na tym wydziale jako technolog. Wydział ten składał się z kilkudziesięciu budynków produkcyjnych. Jako kierownik wydziału wnioskodawca podlegał kierownikowi zakładu.

Wnioskodawca nadzorował pracę mistrzów, mistrzowie nadzorowali pracę brygadzystów, a brygadziści pracę pracowników zatrudnionych jako: aparatowi procesów rektyfikacji, aparatowi procesów odwodnienia nitrocelulozy, aparatowi procesów ugniatania nitrocelulozy, aparatowi prasy, aparatowi procesów krojenia, aparatowi procesów podsuszania, aparatowi procesów łączenia. Wszyscy pracownicy na wydziale prochów byli pracownikami w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca, jako kierownik wydziału przejmował poprzednią zmianę i kontrolował faza po fazie zapisy produkcyjne. Jako kontrolujący chodził po halach produkcyjnych i sprawdzał jak przebiega proces produkcyjny. Proces ten kontrolował także mistrz, ale tylko na swoim odcinku produkcyjnym. Wnioskodawca koordynował wszystkie operacje – kontrolował odpowiednie fazy produkcji od surowca do gotowego produktu. Mierzył geometrię ziarna prochowego, pobierał próby do laboratorium z poszczególnych faz produkcyjnych, brał udział w badaniach batalistycznych po wyprodukowaniu prochu. Często także wzywany był w wypadku awarii urządzeń na innych zmianach. Wnioskodawca wykonywał swoje obowiązki w kantorku, usytuowanym w centralnej części zakładu. Była to pierwsza strefa zagrożenia wybuchem. Jako kierownik wydziału wnioskodawca nie prowadził żadnej dokumentacji. Dokumentację wypełniali brygadziści na stanowiskach pracy, a sprawozdania wykonywał kierownik biura poza zakładem na podstawie informacji uzyskanych od mistrzów. Skarżący pracował ok. 10 godzin dziennie i pobierał dodatek za pracę w szkodliwych warunkach.

W okresie od 1.10.1984 r. do 5.03.1990 r. wnioskodawca pracował nadal jako kierownik wydziału prochów i jednocześnie zastępca kierownika Zakładu (...). Funkcja zastępcy kierownika zakładu była funkcją wynikającą ze struktury organizacyjnej zakładu. Kierownik zakładu nadzorował nie tylko wydział PG1, ale też pozostałe 2 wydziały – (...) płyt i granulatów z polichloru winylu oraz PG 3 – Produkcja eteru do narkozy. Zastępcą kierownika zakładu (...) był najczęściej kierownik któregoś wydziału. Wnioskodawca nadal w pełnym wymiarze czasu pracy zajmował się dotychczasową pracą kierownika wydziału, a jako zastępca kierownika zakładu pracował jedynie podczas nieobecności kierownika zakładu, np. w czasie jego urlopu. Podczas obecności w pracy kierownika zakładu, wnioskodawca nie wykonywał żadnych czynności związanych z funkcją kierownika zakładu.

W okresie zatrudnienia od 6.03.1990 r. do 31.01.1992 r. wnioskodawca pracował jako kierownik Zakładu (...) (PS). Był to jeden z zakładów wchodzących w skład Zakładów (...) w P.. Produkowano w nim sztuczną skórę polkorfam. Zakład dzielił się na 4 wydziały produkcyjne: polimerów, przygotowania elany, powlekania i barwienia, na których odbywała się produkcja sztucznej skóry od samego początku do gotowego produktu. Zakład posiadał też wydziały nieprodukcyjne – np. sprężarkownię, magazyny oraz wydział mechaniczny, remontowy, na którym pracowali spawacze i ślusarze. W zakładzie skóry mieściła się jedna duża hala produkcyjna o powierzchni około 4ha a obok stał budynek biurowy, połączony z halą łącznikiem. W biurze tym wnioskodawca miał swój gabinet. Jako kierownikowi zakładu, podlegali mu kierownicy wydziałów produkcyjnych, ekonomiści zakładu, którzy rozliczali surowce na podstawie danych dostarczanych przez mistrzów, trzech technologów, księgowy, kierownik biura, które zajmowało się rozliczaniem prac pracowników, sprawami kadrowymi, dział sprzedaży, kierownik magazynu i magazynierzy, służba utrzymania ruchu, warsztat – mechanicy, elektrycy, elektromonterzy, ślusarze, laboratorium, sprzętaczki. Zastępował go kierownik jednego z wydziałów produkcyjnych. Wnioskodawca jako kierownik zakładu podpisywał sprawozdania, udzielał urlopów kierownikom wydziałów, zgłaszał zapotrzebowanie do szefa produkcji. Często przebywał na wydziałach produkcyjnych. Otrzymywał dodatek za pracę w szczególnych warunkach. Jako kierownik zakładu skóry miał styczność z dwymetylofornalidem, metyloetylofetonom, poliorenem, pigmentem na bazie rozpuszczalników. Budynek w którym znajdował się biurowiec będący siedzibą kierownika zakładu znajdował się w strefie zagrożenia wybuchem pierwszego stopnia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań świadków W. J., A. W., K. W. jak i zeznań wnioskodawcy. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania te są wiarygodne, korelują ze sobą, a istotnym jest że świadkowie pracowali razem z wnioskodawcą w spornym okresie i podane przez nich okoliczności są wynikiem ich własnych obserwacji. Ponadto, ich zeznania znajdują potwierdzenie w aktach osobowych wnioskodawcy.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania przywołując przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. Nr 153 z 2009 r., poz. 1227 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

W myśl art. 184 ust. 1 tej ustawy ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zgodnie natomiast z ust. 2 przytoczonego wyżej artykułu emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Sąd Okręgowy zważył, że przesłankami do nabycia prawa do emerytury w oparciu o treść art. 184 ust. 1 cyt. ustawy jest więc osiągnięcie do dnia 1 stycznia 1999 roku tzw. warunków stażowych. W myśl § 4 ust. 1 cyt. rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w Wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W świetle § 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy. Wobec zmiany stanu prawnego od dnia 1 stycznia 2013 r., warunek rozwiązania stosunku pracy nie jest wymagany.

Poza sporem w sprawie niniejszej pozostaje, że wnioskodawca osiągnął wiek emerytalny 60 lat i udowodnił wymagany 25 letni okres zatrudnienia oraz fakt, że nie przystąpił do funduszu emerytalnego. Sprawą sporną jest natomiast ustalenie, czy wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A w wymiarze co najmniej 15 lat i czy staż ten osiągnął przed dniem 1 stycznia 1999 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala uznać, iż T. B. w spornym okresie zatrudnienia na stanowisku kierownika wydziału prochów oraz kierownika wydziału, zastępcy kierownika zakładu (...) od 1.10.1984 r. do 5.03.1990 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych wymienioną w Wykazie A, dział XIV, poz. 24. Ze zbieżnych i spójnych zeznań wnioskodawcy i świadków zatrudnionych razem z wnioskodawcą w spornym okresie wynika, iż w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanej z dozorem inżynieryjno-technicznym, wykonywał w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki czynności ogólnie pojętego nadzoru i kontroli w procesie produkcji wykonywanej w wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych. W okresie od 1.01.1982 r. do 30.09.1984 r. pracował na wydziale produkcyjnym prochów, na którym produkcja odbywała się w systemie zmianowym. Stanowiska pracy na których pracowali pracownicy wydziału prochów – aparatowi, objęte są zakresem pojęciowym poz. 27 pkt 1 dział IV wykazu A stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach (załącznik nr 1 do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r.). Prace wykonywane w wydziale prochów objęte są zaś zakresem pojęciowym działu IV, poz. 27 Wykazu A, stanowiącego załącznik do cyt.

rozporządzenia - produkcja materiałów wybuchowych, środków strzałowych, elementów do środków strzałowych, wyrobów pirotechnicznych oraz ich konfekcjonowanie.

Charakter produkcji oraz rozrzucenie w terenie wszystkich operacji powodowało, że wnioskodawca jako kierownik wydziału przebywał ciągle w budynkach produkcyjnych. Nie zajmował się sporządzaniem dokumentacji technicznej, która znajdowała się u mistrzów i na halach produkcyjnych, gdyż dokumentację prowadziły służby, które nadzorował kierownik zakładu. Jako kierownik wydziału, wnioskodawca kontrolował proces produkcji całego wydziału. Mistrzowie i brygadziści także sprawowali nadzór i kontrolę nad pracownikami produkcyjnymi, ale na swoim odcinku pracy. Wnioskodawca natomiast koordynował cały proces produkcyjny wydziału – kontrolował odpowiednie fazy i scalał od początku surowca do gotowego produktu. Pobierał próbki, mierzył geometrię ziarna prochowego, pobierał próby do laboratorium z poszczególnych faz produkcyjnych, brał udział w badaniach batalistycznych po wyprodukowaniu prochu. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego nadzór i sprawowana kontrola, miała charakter bezpośredni. Nie zajmował się pracą biurową. Na wydziale występowało stale zagrożenie pożarem z uwagi na substancje takie jak eter, dwyfetyloamina, których stężenie często występowało na pograniczu wybuchu.

Okoliczności te wynikają zarówno z dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS, aktach osobowych, jak i z zeznań świadków przesłuchanych w sprawie. Zarówno świadek A. J. jak i K. W. potwierdzili fakt wykonywania przez wnioskodawcę ww. czynności i opisali dokładnie na czym polegała praca wnioskodawcy w spornym okresie.

W konsekwencji Sąd zaliczył okres zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku kierownika wydziału od 1.01.1982 r. do 30.09.1984 r., tj. 2 lata i 9 miesięcy do stażu pracy w warunkach szczególnych z tytułu wykonywania stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace wymienione w wykazie A, dział XIV, poz. 24 (zał. do ww. rozporządzenia) - kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

W ocenie Sądu, również na stanowisku kierownika wydziału prochów i zastępcy kierownika zakładu od 1.10.1984 r. do 5.03.1990 r., wnioskodawca zajmował się taką samą pracą jak w okresie od 1.01.1982 r. do 30.09.1984 r., a zatem Sąd zaliczył powyższy okres, tj. 5 lat 5 miesięcy i 5 dni, do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Co prawda, podczas tego okresu zatrudnienia, wnioskodawca wykonywał także pracę kierownika zakładu ale jedynie podczas nieobecności w pracy kierownika zakładu a zatem w ocenie sądu miały charakter sporadyczny, z góry niezaplanowany.

Sąd Okręgowy zważył, że brak jest podstaw do uznania, iż wnioskodawca w spornym okresie od 6.03.1990 r. do 31.01.1992 r. na stanowisku kierownika Zakładu (...) (PS według schematów organizacyjnych) wykonywał prace polegające na sprawowaniu ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno – technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

W Zakładzie (...) produkowano polcorfam czyli tworzywo skóropodobne pirometryczne. Na wydziałach produkcyjnych wszystkie stanowiska pracy niewątpliwie były zaliczane do pracy w warunkach szczególnych, wymienionej w wykazie A, dział IV poz. 17 cyt. rozporządzenia. Sąd miał jednak na uwadze fakt, że wnioskodawca jako kierownik całego zakładu nadzorował pracę nie tylko pracowników produkcji ale również innych pracowników – m.in. ekonomistów, technologów, księgowych, pracowników biurowych, magazynierów, pracowników służby utrzymania ruchu, warsztatów, co wynika ze schematu organizacyjnego zakładu (...). Prace wykonywane przez podległych kierownikowi zakładu pracowników nie stanowią pracy w wymienionej w w/w. rozporządzeniu więc nadzór nad tymi pracownikami też nie jest zaliczany do pracy w warunkach szczególnych.

Sąd zważył, że wnioskodawca miał swojego zastępcę, który musiał go też wyręczać w sprawowaniu nadzoru, ponadto każdy z wydziałów produkcyjnych miał swojego kierownika a ten mistrzów i brygadzystów, sprawujących bezpośredni nadzór nad stanowiskami produkcyjnymi. W tej sytuacji nie można przyjąć, że to wnioskodawca sprawował bezpośrednio kontrolę i nadzór nad procesem produkcji, o której mowa w poz. 24 działu XIV, wykazu A stanowiącego załącznik do cyt. rozporządzenia. Nawet przy założeniu, iż wnioskodawca przebywał na wydziałach produkcyjnych, to brak jest podstaw do ustalenia, że był on tam stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wnioskodawca

oprócz nadzoru nad pracownikami pozaprodukcyjnymi wykonywał bowiem szereg czynności administracyjnych, niezwiązanych z dozorem inżynieryjno-technicznym.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wskazywana przez wnioskodawcę i świadka W. J. - zatrudnionego w spornym zakładzie w latach 1974-1997 na stanowisku elektromontera aparatur kontrolono-pomiarowej i elektronika na wydziale skóry syntetycznej uciążliwość pracy, wynikająca z faktu przebywania w środowisku zagrożenia wybuchem materiałów wybuchowych, wśród oparów szkodliwych dla organizmu ze względu na charakter produkcji zakładu, nie jest tożsama z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach. Za taką może być wyłącznie uznana praca wymieniona w Wykazie A wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, OSNP z 2009 r., nr 5-9, poz. 79). Bez znaczenia dla dokonanej oceny charakteru zatrudnienia wnioskodawcy jest fakt otrzymywania przez niego dodatku za pracę w szkodliwych warunkach.

Jeśli chodzi o okres pracy wnioskodawcy na stanowisku stażysty, to choć trudno przyjąć, żeby rzeczywiście stażystę powierzono stanowisko związane ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno-technicznego, to jednak wykonywał on wówczas czynności inspektora do spraw organizacji i badania metod pracy, a praca na tym stanowisku w późniejszym okresie została uwzględniona przez organ rentowy na podstawie przedstawionego przez skarżącego do akt rentowych świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Tym samym dodatkowo w ocenie sądu również ten okres zatrudnienia od 17.11.1975 r. do 26.12.1976 r., czyli razem z okresem służby wojskowej w myśl ugruntowanego w orzecznictwie poglądu (patrz m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 219/09 Lex 590248), należy zaliczyć do stażu pracy w warunkach szczególnych od którego zależą konkretne uprawnienia emerytalne, tj. 1 rok, 1 miesiąc i 7 dni.

W ocenie Sądu Okręgowego nawet z okresem uznanym przez organ rentowy, udowodniony przez wnioskodawcę staż pracy w warunkach szczególnych jest mniejszy niż ustawowo wymagany i wynosi 14 lat, 3 miesiące i 17 dni.

Wnioskodawca nie udowodnił zatem wymaganego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych i nie spełnia przesłanek uprawniających do nabycia prawa do emerytury.

Z tych względów i na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie jako niezasadne.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- 1) naruszenie prawa procesowego a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez dokonanie przez sąd I instancji całkowicie dowolnych i niepopartych żadnymi dowodami ustaleń, że wnioskodawca pełniąc funkcję kierownika zakładu skóry syntetycznej nie sprawował bezpośredniego nadzoru nad pracownikami produkcji;
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że wnioskodawca pełniąc funkcję kierownika zakładu skóry syntetycznej nie przebywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na wydziałach produkcyjnych, czynności administracyjne były przez niego wykonywane jedynie w obowiązującym go dobowym wymiarze czasu pracy, co doprowadziło do błędnego zastosowania prawa materialnego tj. § 1 ust. 1 i § 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów w zw. z postanowieniami wykazu A działu XIV poz. 24, stanowiącego załącznik do rozporządzenia.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi I instancji ewentualnie o zmianę wyroku i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podnosił, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż wnioskodawca wykonując obowiązki kierownika zakładu skóry syntetycznej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przebywał na wydziałach produkcyjnych. Pracował ok. 10 godzin dziennie i sprawował bezpośredni nadzór nad całością zakładu. Sprawy administracyjne absorbowały go w bardzo małym zakresie, gdyż zajmowali się nimi inni pracownicy. Skoro w zakładzie jako podstawowe wykonywane były prace w szczególnych warunkach to nadzór sprawowany przez

wnioskodawcę należy zakwalifikować jako pracę wymienioną w wykazie A dział XIV poz. 24, stanowiącym załącznik do cyt. rozporządzenia.

Opierając się na ustaleniach faktycznych jak i rozważaniach prawnych poczynionych przez Sąd I instancji **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtórzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Wskazane w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. nie są trafne. W świetle art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że praca wnioskodawcy w charakterze kierownika zakładu skóry syntetycznej w spornym okresie od 6.03.1990 r. do 31.01.1992 r. nie była wykonywana w szczególnych warunkach. Wbrew twierdzeniom apelującego ustalenia powyższe znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Z zeznań samego wnioskodawcy wynika, że podlegali mu kierownicy wydziałów a zatem to oni sprawowali bezpośredni dozór nad pracami z zakresu produkcji tworzyw sztucznych (wykaz A dział IV poz. 17). Wnioskodawca sprawował wprawdzie nadzór nad pracą kierowników wydziału ale nie sprawował bezpośredniego dozoru inżynieryjno-technicznego nad pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach. Brak bezpośredniości w sprawowaniu dozoru powoduje, iż wobec pracownika, który tego typu dozór pełni nie można mówić o wykonywaniu pracy w warunkach narażenia własnego zdrowia i bezpieczeństwa. Nie jest to zatem praca wykonywana w szczególnych warunkach. Z zeznań wnioskodawcy jak i świadka K. W. wynika, że skarżącemu podlegali pośrednio nie tylko pracownicy zatrudnieni przy produkcji ale również ekonomiści, technolodzy, księgowi, pracownicy biurowi, magazynierzy, pracownicy warsztatów. Z zebranego przez Sąd Okręgowy materiału dowodowego wynika zatem, że skarżący kierował pracą całego zakładu skóry syntetycznej i sprawował nadzór nad wszystkimi pracownikami z tym, że nadzór bezpośredni nad pracami wykonywanymi w warunkach szczególnych sprawowali mistrzowie i kierownicy wydziałów. Wnioskowanie Sądu I instancji jest zatem prawidłowe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyjęcia, że sąd I instancji dopuścił się naruszenia zasady ustanowionej w treści art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy brak jest logiki pomiędzy wnioskami a zebranych w sprawie materiałem dowodowym. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje. Sąd Okręgowy prawidłowo, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał ustaleń zgodnych z tą oceną.

Uzasadnienie sporządzone przez Sąd Okręgowy spełnia wymogi przewidziane w art. 328 § 2 k.p.c. tj. zawiera ustalenie faktów ze wskazaniem dowodów na których sąd się oparł, i ocenę tych dowodów jak również wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Dodać należy, że zarzut naruszenia prawa procesowego mógłby być uwzględniony tylko wówczas gdyby naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Uzasadnienie wyroku jest sporządzone po wydaniu rozstrzygnięcia a zatem, co oczywiste, nie wpływa na wynik sprawy. Gdyby jednak z uzasadnienia wyroku nie dało się wywieść rozumowania sądu, przez co wyrok nie poddawałaby się kontroli instancyjnej wówczas zarzut naruszenia cyt. przepisu byłby zasadny. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy bardzo wnikliwie i szczegółowo ustalił stan faktyczny, poparty zebranych w sprawie materiałem dowodowym, przedstawił logiczne wnioski a zatem brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sprzeczność tych ustaleń skarżący upatruje w przyjęciu przez sąd, że wnioskodawca pełniąc funkcję kierownika zakładu skóry syntetycznej nie przebywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na wydziałach produkcyjnych. W przypadku wnioskodawcy, który pełnił funkcję kierowniczą, aby mówić o pracy w szczególnych warunkach nie wystarczy samo przebywanie na wydziałach produkcyjnych ale pełnienie bezpośredniego dozoru

inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A (wykaz A dział XIV poz. 24). Takiego dozoru skarżący w spornym okresie nie pełnił, co logicznie i jasno wywiódł Sąd Okręgowy z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Skoro Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia prawa procesowego wskazanego w apelacji to tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, że naruszył prawo materialne. Zgodnie z treścią art. 184 ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 cyt. rozporządzenia ubezpieczony nabywa prawo do emerytury jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat, a na dzień 1 stycznia 1999 r. ma wymagany okres zatrudnienia co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Słusznie Sąd Okręgowy zważył, że wnioskodawca nie spełnił wszystkich przesłanek warunkujących nabycie prawa do emerytury, gdyż nie udowodnił co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Wyrok wydany przez Sąd Okręgowy jest zatem trafny i zgodny z obowiązującymi przepisami, zaś apelacja wnioskodawcy jako bezzasadna podlega oddaleniu w trybie art. 385 k.p.c.